

Sygn. akt VIII Gz 69/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Wołoszyk

Sędziowie: SO Wiesław Łukaszewski

SR del. Artur Fornal (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużniczki M. R.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużniczki na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 15 kwietnia 2015 r. (sygn. akt XV GU 41/15)

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt VIII Gz 69/15

UZASADNIENIE

Dłużniczka M. R. domagała się ogłoszenia własnej upadłości, jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. W uzasadnieniu podniosła, że prowadziła poprzednio działalność gospodarczą pod firmą (...) w O. w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej samochodów. W okresie gdy działalność ta przynosiła przychody wnioskodawczyni – mając na celu rozwój przedsiębiorstwa – zawarła z bankami szereg umów kredytowych zwiększających wysokość jej zobowiązań. Ostatecznie jednak zmniejszenie zapotrzebowania na usługi proponowane w ramach jej działalności spowodowało utratę płynności finansowej, a pogłębiająca się zapaść na rynku uniemożliwiła regulowanie comiesięcznych rat zobowiązań. Doprowadziło to w rezultacie do utraty kontrahentów i zakończenia działalności gospodarczej.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powyższy wniosek, a swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Dłużniczka zarejestrowała działalność gospodarczą pod nazwą (...) w dniu 1 marca 2009 r., a w ramach tej działalności zaciągnęła następujące zobowiązania :

- umowę pożyczki dla małych firm z dnia 21 maja 2010 r. w (...) S.A. z siedzibą w K. (kwota główna zadłużenia z tego tytułu wynosi 180.464,84 zł, a termin wymagalności to 20 marca 2014 r.),
- umowę kredytu samochodowego z dnia 26 stycznia 2012 r. w (...) S.A. (kwota główna zadłużenia z tego tytułu wynosi 120.859,15 zł, z terminem płatności 6 maja 2014 r.),

- umowę kredytu gotówkowego z dnia 21 czerwca 2011 r. w (...) S.A. (kwota główna zadłużenia z tego tytułu wynosi 91.987,41 zł, a ponadto odsetki). Bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony przez ten bank w dniu 16 stycznia 2013 r.,
- umowę kredytu gotówkowego z dnia 13 listopada 2012 r. w (...) S.A. (kwota główna zadłużenia z tego tytułu wynosi 73.615,96 zł, z terminem wymagalności w grudniu 2013 r.),
- umowę karty kredytowej (...) (zadłużenie z tego tytułu wynosi kwotę 10.902,90 zł, z terminem płatności w dniu 13 maja 2013 r.),
- umowę w (...) S.A. (zadłużenie z tego tytułu wynosi kwotę 12.005,87 zł z terminem płatności w dniu 20 lutego 2014 r.).

Ponadto dłużniczkę obciążają zobowiązania wobec : (...) w P. (w kwocie 1.864,60 zł z terminem płatności we wrześniu 2009 r.), (...) w O. (w kwocie głównej 2.462 zł, z najwcześniejszym terminem płatności we wrześniu 2012 r.), (...) (w kwocie głównej 2.612 zł, z terminem płatności 29 października 2013 r.), (...) SA (w kwocie głównej 15.324,10 zł z najwcześniejszym terminem płatności w dniu 26 listopad 2012 r.) oraz (...) sp. z o.o. (w kwocie 415,38 zł z terminem płatności 8 lipca 2013 r.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że dłużniczka stała się niewypłacalna w miesiącu grudniu roku 2012, a zatem w czasie, gdy prowadziła jeszcze działalność gospodarczą. Posiadała ona bowiem wówczas trzy wymagalne zobowiązania, których nie uiszcila do dnia dzisiejszego : wobec (...) w P. z terminem wymagalności wrzesień 2009, (...) w O. z terminem wymagalności w miesiącu wrześniu 2012 r. oraz (...) S.A. kwocie 15.324 zł z terminem wymagalności 26 listopada 2012 r. Pomimo tego nie złożyła wniosku o ogłoszenie upadłości, zaś wykreślenie jej danych jako przedsiębiorcy z ewidencji działalności gospodarczej nastąpiło w dniu 8 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy zważył, że dłużniczka pozostaje niewypłacalna – co jest przesłanką ogłoszenia upadłości konsumenckiej w świetle regulacji zawartej w art. 10 i 11 ust. 1 i art. 491¹ ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze – zaprzestała bowiem wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (posiada ona obecnie zadłużenie wobec kilkunastu wierzycieli na łączną kwotę ok. 500.000 zł). Jednocześnie jednak Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że wszystkie te zobowiązania zostały zaciągnięte w związku z prowadzoną poprzednio przez dłużniczkę działalnością gospodarczą, a także, że zaistniała wobec niej przyczyna oddalenia wniosku określona w art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 prawa upadłościowego i naprawczego. Przepis ten stanowi, że Sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przedsiębiorca jest zobowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego), w niniejszej zaś sprawie stan niewypłacalności dłużniczki powstał już w grudniu 2012 r. W tym okresie w dalszym ciągu prowadziła ona działalność gospodarczą – do dnia 8 listopada 2013 r. – zaprzestając także regulowania innych zobowiązań m.in. wobec (...) S.A. z tytułu kredytu (w kwocie głównej 91.987 zł wraz z odsetkami w kwocie 12.127,10 zł), która to wierzytelność została stwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym wystawionym 16 stycznia 2013 r. Za bezsporne uznał w konsekwencji Sąd Rejonowy, to iż niewypłacalność dłużniczki powstała w trakcie prowadzenia przez nią działalności gospodarczej jak i to, że jako przedsiębiorca nie złożyła ona wniosku o ogłoszenie upadłości, choć przepisy prawa nakładały na nią taki obowiązek. Nadto zgodnie z art. 8 ust. 1 ww. ustawy dłużniczce przysługiwała legitymacja do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorcy także w ciągu roku od daty wykreślenia jej z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej.

W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za zastosowaniem zasady słuszności czy humanitaryzmu, dłużniczka bowiem jest osobą młodą i posiada możliwości zarobkowe.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła dłużniczka domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie art. 491⁴ ust. 2 i 3 prawa upadłościowego i naprawczego poprzez jego błędną interpretację.

W ocenie skarżącej nie zaistniała sytuacja w której, pomimo ustawowego obowiązku, nie zgłosiła w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Wprawdzie na etapie prowadzenia przedsiębiorstwa rzeczywiście była ona w stanie zagrożenia utraty płynności finansowej, jednakże w stopniu tak niewielkim, że uzasadnione było przekonanie, że sytuacja na rynku odmieni się na tyle, że możliwe będzie czynienie starań o spłatę wszystkich należności. W ocenie dłużniczki przesłanki pozwalające na uznanie jej za niewypłacalną z całą pewnością nie zachodziły jeszcze na etapie prowadzenia działalności gospodarczej, bowiem próbowała ona wówczas spłacać wymagalne zadłużenie wobec banków. W konsekwencji nie ma znaczenia kiedy powstało jej zadłużenie, jest bowiem faktem, że skarżąca próbowała naprawić zaistniałą sytuację. Uwzględniając jednocześnie wycenę zakupionych ruchomości, dawała ona dłużnicze poczucie pewności i świadomość, że wartość jej majątku w zupełności zabezpiecza ewentualne zadłużenie. Okazało się jednak, że drastyczny spadek cen oraz zmniejszenie się zainteresowania zakupem tego rodzaju rzeczy – czego w żaden sposób nie mogła przewidzieć – bez jej winy doprowadziły do pogorszenia sytuacji. Brak transakcji, a potem brak pracy i w konsekwencji niemożność uzyskiwania przychodów pozwalających na spłatę choćby części zobowiązań spowodował narastające trudności w regulowaniu bieżących zobowiązań. To doprowadziło ostatecznie do podjęcia przez dłużniczkę decyzji o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zażalenie dłużniczki jest oczywiście bezzasadne i jako takie nie mogło zostać uwzględnione.

Nie budzą żadnych wątpliwości ustalenia Sądu pierwszej instancji, że dłużniczka zaprzestała regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. W świetle regulacji zawartej w art. 10 i 11 ust. 1 w zw. z art. 491² ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 233 – dalej jako „p.u.n.”) nie byłaby zatem wyłączona możliwość ogłoszenia jej upadłości, gdyby nie zachodziła negatywna w tym względzie przesłanka wynikająca z art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 p.u.n.

Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko Sądu upadłościowego, który prawidłowo przyjął, że – jak stanowi przytoczony przepis – w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia niniejszego wniosku dłużniczka, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosiła w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, a za przeprowadzeniem postępowania nie przemawiają względy słuszności lub humanitarne.

Przede wszystkim trzeba przypomnieć, że art. 21 ust. 1 p.u.n. przesądza o tym, że dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Chociaż w nauce prawa oraz orzecznictwie wyrażono pogląd, że nieistotne jest, czy dłużnik nie wykonuje wszystkich zobowiązań, czy też tylko niektórych z nich, jak również jaki jest rozmiar niewykonanych przez dłużnika zobowiązań (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 29 stycznia 2008 r., I SA/Lu 717/07, opubl. w zbiorze LEX nr 462713), w ostatnim czasie dominuje jednak przekonanie, że krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów – wskutek przejściowych trudności – nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań (zob. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 211/10, OSNC – ZD 2011, Nr 4, poz. 77). W tym kontekście należy również podnieść, że zgodnie z art. 12 ust. 1 p.u.n. sąd nie może oddalić wniosku o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań przekracza trzy miesiące.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawy do ogłoszenia upadłości dłużniczki z pewnością zaistniały nie później niż na początku roku 2013, ustalono bowiem, że w dniu 16 stycznia 2013 r. wystawiony został przeciwko niej przez (...) S.A. bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący należność główną w kwocie 91.987,41 zł (wszczęście egzekucji na podstawie

tego tytułu – któremu nadano klauzulę wykonalności w dniu 20 lutego 2013 r. – nastąpiło we wrześniu roku 2013 – zob. k. 40 akt sprawy XV GU 95/14).

Podkreślić trzeba, iż skoro już w tym momencie dłużniczka nie była w stanie uregulować swojego zobowiązania pieniężnego w tak znaczącej kwocie, a posiadała ona także wówczas niezaspokojone zadłużenie względem kilku innych wierzycieli, to fakt narastania w ciągu tego roku kolejnych wymagalnych długów w znacznych kwotach (względem (...) S.A. w wysokości 10.902,90 zł z terminem płatności w maju 2013 r., względem (...) S.A. w wysokości 164.934,25 zł z terminem płatności w dniu 5 września 2013 r. – zob. k. 22 akt sprawy XV GU 95/14, a następnie także względem (...) S.A. w wysokości 73.615,96 zł, przy czym już w sierpniu tego roku wpłaty z tego tytułu nie były regulowane terminowo co skutkowało wypowiedzeniem warunków spłaty – k. 64-65 akt sprawy XV GU 95/14) nie może świadczyć o tym, iż dłużniczka miała jedynie „przejściowe problemy” w regulowaniu swoich zobowiązań. Sama zresztą dłużniczka wysłuchana w niniejszej sprawie podała, że już od połowy 2012 roku zaprzestała regulowania części swoich zobowiązań (k. 28-28 v. akt niniejszej sprawy).

Dokonując zatem analizy okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż M. R. pomimo zaistnienia podstawy do ogłoszenia własnej upadłości – jako przedsiębiorcy – nie złożyła takiego wniosku.

W ocenie Sądu drugiej instancji dłużniczka prowadząc własną działalność gospodarczą musiała mieć świadomość sytuacji, w jakiej znajdowało się jej przedsiębiorstwo. Trzeba wskazać, że działalność gospodarcza w założeniu powinna być prowadzona w sposób profesjonalny i zawodowy, przy zachowaniu należytej staranności, a złożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości jest wymogiem o charakterze zupełnie podstawowym. Nagannie należy zatem ocenić fakt braku takiego wniosku w sytuacji niewykonywania wymagalnych zobowiązań względem wielu wierzycieli, co z uwagi na charakter zobowiązań – zadłużenia z tytułu licznych kredytów – skutkowało narastaniem zadłużenia w postaci odsetek, to zaś należy uznać za krzywdzące dla ogółu wierzycieli. Trzeba również podkreślić, że dłużniczka posiadała majątek szacowany obecnie na ok. 150.00 zł (zob. wykaz – k. 20), który – w przypadku ogłoszenia w terminie jej upadłości – umożliwiłby z pewnością zaspokojenie w większym stopniu roszczeń wierzycieli. W świetle powyższego chybiona jest zawarta w zażaleniu argumentacja zgodnie z którą znaczna wartość majątku dłużniczki miała ją „powstrzymać” przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, bowiem ewentualne obecne obniżenie tej wartości musiałoby także świadczyć o działaniu na szkodę wierzycieli – co najmniej na skutek niedbalstwa dłużniczki.

Nie należy zatem zapominać, że zakaz ogłaszania upadłości przez Sąd w sytuacji opisanej w art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 p.u.n. ma w założeniu pozbawić przedsiębiorcę, który nie dopełnił ww. obowiązków, możliwości umorzenia zobowiązań z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w trybie przepisów konsumenckich (art. 491¹⁵ ust. 1 i art. 491¹⁶ ust. 1 i 2 p.u.n.). Zakaz powyższy nie ma wprawdzie charakteru bezwzględny, jednak także w ocenie Sądu Okręgowego względy słuszności lub względy humanitarne o których mowa w art. 491⁴ ust. 2 p.u.n. nie zachodzą w niniejszej sprawie. W doktrynie słusznie podnosi się, że powyższa regulacja pozwala skorzystać dłużnikowi z dobrodziejstwa oddłużenia w sytuacjach gdy niewypłacalność była skutkiem okoliczności o charakterze obiektywnym (np. kalectwa, choroby, niezawinionej utraty źródeł zarobkowania i obiektywnej niemożności powrotu do poprzedniego stanu), a także gdy przemawiają za tym silne argumenty o charakterze społecznym, słusznościowym czy humanitarnym – wynikające przede wszystkim z aktualnej sytuacji konsumenta. Rację ma zatem Sąd Rejonowy wskazując, że dłużniczka jest osobą młodą, nie jest chora i nie ma przeszkód, aby podjęła działalność zarobkową.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.